

Oby stanął czas
Zegar przestał bić
Zanim słowo
Tak okrutne
Zerwie życia nić

Z trudem dławisz łzy
Płyną same
Płacz
Nie zna wstydu
Nie ma końca
Bezlitosny gracz

Teraz zmieni Cię
W niewymowny ból
Jedno słowo rani bardziej niż miliony kul

Ty musisz żyć
To tak nierealne
Zrozumieć już teraz, że to nie jest sen
Tak nieodwracalne

To nadchodzi już
Słyszysz jego syk
BezlitośćNieodwracalnie
Przetnie ciszę krzyk

Zmieni płomień w lód
Skałę zetrze w piach
Złamie wszystkich
Każdą siłę
Nagle zmieni w strach

Ty musisz żyć
To tak nierealne
Zrozumieć już teraz, że to nie jest sen
Tak nieodwracalne,
że rozrywa na strzępy Cię w nocy a dzień nie będzie już cudem
lecz niekończącym wyborem
Poddać czy żyć i walczyć z potworem
TY MUSISZ ŻYĆ